



# HARCOWNIK

Dawna gazeta 5 WKDSH „Harcownicy”  
Obecna PH 159 Wrocław III „Harcownicy”



Nr 41/2/91 kwiecień – czerwiec 2022 r.



## O godle i fladze opowieść

Co prawda jest dopiero maj, ale wakacje coraz bliżej. I co za tym idzie coraz bliżej obozów, biwaków i koloni. A jak każe „starożytny” harcerski obyczaj każe na każdym terenie gdzie pojawia się harcerskie namioty pojawia się maszt z flagą w barwach narodowych. Przypomnijmy zatem skąd się nasze godło i barwy wzięły i jak z nimi powinniśmy się z nimi obchodzić.

Jak mówi legenda to Lech zobaczywszy na polanie gniazdo orła białego rzekł do swoich wojów „*Tu będzie nasze gniazdo, a znakiem naszym będzie orzeł do lotu gotów*”. A tak naprawdę to po raz pierwszy znak orła ukazał się na denarze Bolesława Chrobrego w 1000 roku. I tak trwał na pieczęciach królewskich, chorągwiach, monetach przez 600 lat.

Kiedy nasz kraj znika z map świata wraz z nim znika nasze godło na ponad wiek. Przetrwał tylko w dworach ziemiańskich, domach w miastach i wiejskich chałupach.

W 1918 r, kiedy zastanawiano się nad kształtem godła odrodzonej Polski. Większość Polaków nie miała wątpliwości, że trzeba wrócić do symbolu o ponad 600 letniej historii. Tak więc na plakatach, sztandarach, flagach i dekoracjach ulicznych widniał zawsze orzeł w koronie.

Takiego też orła tylko stylizowanego do czasów króla Stanisława Augusta, przyjął za godło państwa Sejm w dniu 1.08.1919 r. Miało to być godło przejściowe

obowiązujące od czasu: „ustalenia granic państwa i określenie godła przez konstytucję”. Funkcjonowało jeszcze ponad sześć lat gdyż nowy wzór herbu państwowego ustanowiono dopiero na mocy rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 13.12.1927 r. opracowany przez architekta Zygmunta Kamińskiego, wizerunek wzbudził duże kontrowersje.

Przyszedł czas najpierw okupacji sowiecko – hitlerowskiej, a potem tylko tej drugiej kiedy za posiadanie naszego Godła groziła kara śmierci. I wielu Polaków za jego posiadanie oddało życie. Na przekór krytykom wzór orła z 1927 r. był najdłużej używanym w historii godłem i z drobnymi poprawkami funkcjonuje go dzisiaj.

W czasach PRL stał się wzorem dla kolejnych wersji orła bez korony, a poza Polską używała go polonia na wszystkich kontynentach. Pierwszy herb pod rządami komunistycznymi wprowadzono bez żadnego aktu prawnego orzeł miał kształt orła Kamińskiego. Z głowy usunięto koronę.

W lutym 1990 r. debatowano nad wizerunkiem orła, któremu jeszcze pod koniec grudnia 1989 r. postanowiono przywrócić koronę. Większość posłów opowiedziała się jednak za nieco poprawionym wizerunkiem orła Kamińskiego. Stało się tak jak w 1919 r. Przywrócono Narodowi takiego orła, jakiego mu zabrano.

Niewielu ludzi pamięta, że wchodząc do pomieszczenia gdzie wisi nasze Godło powinniśmy zdjąć nakrycie głowy (tak panowie).



7 lutego 1831 roku, gdy trwało Powstanie Listopadowe suwerenny sejm Królestwa Polskiego na wniosek

Walentego Zwierkowskiego Wiceprezesa Towarzystwa Patriotycznego postanowił, że na kokardzie, którą polscy żołnierze przypinali do kapeluszy, były dwa kolory: biały i czerwony.

Pierwszą masową demonstracją czasie której niesiono biało – czerwone flagi, był pochód w Warszawie z okazji 125 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Komitet Obchodu Rocznicy przypomniał postanowienia Sejmu z 1831 r. i nalegał by barwa biała na flagach była na górze, a czerwona u dołu.

Taką flagę uchwalił Sejm RP w dniu 1.08.1919 r. Warto przypomnieć, że nasze barwy narodowe jako jedyne na świecie mają pochodzenie heraldyczne pochodzą od dwóch herbów: Polski i Litwy.

Flaga Rzeczypospolitej Polski to prostokątny płat tkaniny o proporcjach 5:8. Trzeba pamiętać, że pas biały i czerwony muszą być równej szerokości. Zgodnie z zasadami heraldyki górny pas symbolizuje białego orła, a dolny czerwony pole tarczy herbowej. Biel jest u góry, ponieważ w naszej heraldyce ważniejszy jest kolor godła niż tła.

Natomiast biało – czerwony płat tkaniny w innych proporcjach nie jest flagą lecz barwami narodowymi. Tutaj nie ma określonych proporcji, ale pasy biały i czerwony muszą być jednakowej szerokości. Barwy narodowe najczęściej widzimy podczas sportowych rozgrywek czy manifestacji, gdy na biało – czerwonej tkaninie są umieszczone dodatkowo różne napisy czy emblematy. Nie mogą się znajdować na fladze, bo nie jest ona tablicą informacyjną.

Flagę, na której znajduje się godło Polski, czyli biały orzeł na czerwonym tle, mogą eksponować tylko przedstawicielstwa dyplomatyczne i misje za granicą, cywilne lotniska czy kapitanaty portów. Zwyczajowo przyjęto, że taką flagą może się posługiwać amerykańska Polonia.

W polskim ustawodawstwie flagą państwową nazwano zarówno flagę biało – czerwoną, jak i biało – czerwoną z godłem RP. Oznacza to, że jesteśmy jedynym państwem na świecie, które ma dwie flagi państwowe, a nie ma narodowej. Znaczący heraldyki uważają, że flagę biało – czerwoną powinniśmy nazwać narodową, gdyż od wielu lat jest symbolem narodowym i mają prawo używać jej wszyscy Polacy, a biało – czerwona z godłem powinna zostać państwową, czyli flagą urzędów i instytucji państwowych w kraju oraz symbolem państwa polskiego za granicą.

### Walenty Zwierkowski



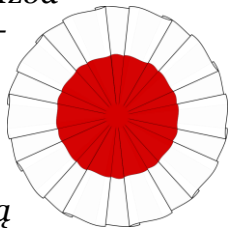
Urodził się 20. 02. 1788 roku w Mokrzeszy. Był synem Ignacego (adiutanta Kazimierza Pułaskiego). Uczył się w kolegium pijarów w Piotrkowie Trybunalskim potem w Krakowie. Studiował w Halle na Uniwersytecie Marcina Lutera. Powrócił do kraju, zaciągnął się do Legii Kaliskiej formowanej przez gen. Józefa Zajączka, która została wysłana na Pomorze. Po zakończeniu kampanii pruskiej w 1807 r. Zwierkowski służył krótko pod płk. Chłopickim w Legii Nadwiślańskiej, a następnie w Hiszpanii, w 1 Pułku Szwoleżerów – Lansjerów Gwardii Cesarskiej. Wycofał się ze służby czynnej po odniesieniu ran pod Wagram, ale w marcu 1813 r. brał udział w formowaniu w Krakowie przez Koziatulskiego „szwadronu szwoleżerów”.

Po klęsce Napoleona osiadł na roli w majątku Biała Wielka w gminie Lelów w powiecie Częstochowskim. W 1825 r. został posłem na Sejm Królestwa Polskiego. Kaliszanin, deputowany na Sejm w 1830 r. Uczestnik powstania listopadowego w stopniu majora 2 pułku krakusów i półkownika Gwardii Narodowej.

7 lutego 1831 r. na jego wniosek parlament podjął uchwałę o kokardzie narodowej, którą stanowiły kolory herbowe Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Podpis Zwierkowskiego jako sekretarza Sejmu widnieje na oryginale, która brzmiała.

*„Izba Senatorska i Izba*

*Poselska po wysłaniu wniosków komisji sejmowych zwarzywszy potrzebę nadania jednostajnej odznaki, pod którą*



*winni się łączyć Polacy postanowił co stanowi.*

*Art. 1.*

*Kokardę Narodową stanowić będą kolory herbu Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, to jest kolor biały z czerwonym*

*Art 2.*

*Wszyscy Polacy, a mianowicie Wojsko Polskie te kolory nosić mają w miejscu gdzie takowe oznaki dotąd noszonymi były.*

*Przyjęto na posiedzeniu Izby Poselskiej dnia 7 lutego 1831 roku”.*

Po upadku powstania listopadowego wyjechał do Paryża, dzięki temu uniknął kary śmierci. Wydanej przez Sąd Najwyższy Karny. W czasie Wiosny Ludów powrócił do kraju. Przebywał m. in. w Krakowie i Wrocławiu. Po czy znów wyjechał do Francji.

Gen. Józef Zajączek tak o nim pisał;

*„Walentego Zwierkowskiego poznałem w Madrycie przed d. 2 – go maja 1808 r. W kampanii zimowej przeciwko Anglikom z r. 1808 na 9 w okolicach rzeki Esla i miasta Beneventa w potyczce z jazdą angielską pod wsią Servinianos Zwierkowski obok kapitana Seweryna Fredro ratował mnie z zagranicznej przewagi, i obaj zostali ranni od angielskiego pałasza; następnie w walnej bitwie pod Wagram powtórnie ranny i przez konia stłuczony opuścił nasz pułk i służbę wojskową. Później zasłużył się jako obywatel sprawie narodowej znakomicie, jako poseł na sejmy królestwa kongresowego. W roku został majorem Krakusów i powszechnie znany i kochany zmarł w Paryżu”.* Zmarł

20 lutego 1859 roku został pochowany na cmentarzu Montmartre w Paryżu.

Polecam reportaż historyczny Mariana Brandysa o postaci Walentego Zwierkowskiego pt. „Czcigodni weterani” z cyklu „Koniec świata szwoleżerów”.



**ZŁOT CHORĄGWI  
DOLNOŚLĄSKIEJ  
ZHP**

Wrocław, 3-5.06.2022

W dniach 3 – 5. 06. 2022 r. w Centrum Historii „Zajezdnia” odbył się Złot Chorągwi ZHP. Zastępcą zlotu do spraw organizacyjnych był nasz komendant Hufca Wrocław dh hm Kamil Domański. Na sześciu trasach plus regatach spotkali się seniorzy, instruktorzy, harcerki, harcerze i zuchy z całej naszej Chorągwi. Na Zlocie nasz Hufiec reprezentowali: 88 WGZ „Liski Urwiski”, GZ „Wrocławskie Chichotki”, 347 WGZL „Płomienne Niedźwiadki”, 77 HDŚ „Wikingowie”, 347 WDH i HL „Płomienie”, 347 WDSH „Zielony Płomień” i 69 WDW „Vis Verun”. Komenda Zlotu zapewniła wiele atrakcji, oczywiście nie mogę napisać co się działo na trasach, ponieważ mnie tam nie było. Natomiast napiszę o tym co wiem na pewno. Dużą niespodzianką była obecność na Zlocie stoiska Poczty Polskiej, na którym dzięki uprzejmości pani Joanny Rupnickiej można było kupić wydaną z okazji Zlotu beznominałową kartkę pocztową, ostemplowaną datownikiem okolicznościowym. Kartkę po zaadresowaniu i wrzuceniu do skrzynki została przewieziona zabytkowym tramwajem „Gustaw” (jest to wóz, który zaczął jeździć po wrocławskich ulicach na początku 50 lat XX w.). Do Urzędu Poczтового na wrocławskim rynku. Każda przewożona przesyłka tramwajem posiadała okolicznościowy stempel „Harcerskiej Poczty Tramwajowej”. Beznominałową kartkę pocztową, datownik okolicznościowy i stempel poczty tramwajowej zaprojektował dh pwd Maciej Syrek (o

tym wszystkim czytaj w artykule „Z pocztowej skrzynki). Tradycyjnie obok stoiska Poczty Polskiej zainstalowało się stoisko Poczty Harcerskiej nr 28 „Szaniec”. Na naszych harcersko – pocztowych „włościach” czekało na patrole kilka niespodzianek: było pisanie na maszynie do pisania, lakowanie przesyłek pocztowych i wycinanie pieczętek z ziemniaka ( kiedyś za starych czasów to takie rzeczy robiło się na ZPT, ale młodzież o tym nie ma pojęcia co to było ZPT) Cały czas towarzyszył nam zapach parzonej kawy. Dolatujący z „Kawiarenki instruktorskiej „. Nad całością pocztowo – tramwajową i kawiarenką czuwał i dowodził zespołem naczelnik PH 28 „Szaniec” dh hm Marek Stochmiałek , a w zespole PH 28 byli dh. hm Krystyna Ulińska i Katarzyna Stochmiałek, dh pwd Maciej Syrek, z Hufca Wrocław dh. hm Marta Bajrakowska – Syrek, dh. phm Anna Krygicz, dh phm Zenon Doruch.



## Z pocztowej skrzynki

W kwietniu i maju tego roku Poczta Polska wydała kilka pozycji o tematyce harcerskiej.



27 kwietnia 2022 r. w Urzędzie Pocztowym Łódź 4 zostały wprowadzone do obiegu dwie kartki beznominowe o treści „65 lat Hufca – Polesie. 50 rocznica nadania imienia „Powstańczej Poczty



nadania imienia „Powstańczej Poczty



Harcerskiej”. Nakład 200 sztuk. Autorem projektu był Andrzej Jankowski.



Przywieziono tramwajem MPK Wrocław na trasie: ul. Grabiszyńska 184 (Centrum Zajezdnia) - Rynek 28 (Urząd Pocztowy Wrocław 32)

Natomiast w 20. 05 2022 r. w UP Wrocław 1 została wprowadzona do obiegu kartka wydana z okazji Zlotu Chorągwi Dolnośląskiej ZHP. Którą stemplowano na Zlocie datownikiem z datą 4.06.2022 r. Dodatkowym stemplem był stempel „Harcerskiej Poczty Tramwajowej” . Nakład 200 szt. Projekt całości Maciej Syrek.

## Z ostatniej chwili !

Na apelu kończącym Zlot zostało przeczytane postanowienie Prezydenta RP Andrzeja Dudy o przyznaniu „Medalu Stulecia Odzyskania Niepodległości” wśród wyróżnionych instruktorów było troje z naszego Hufca Wrocław im. Polonii Wrocławskiej:

- dh. hm Marta Bajrakowska – Syrek
- dh hm Kamil Domański – Komendant Hufca
- dh hm Marek Stochmiałek – Naczelnik Poczty Harcerskiej nr 28 „Szaniec”

**Gratulujemy odznaczenia !!!**